

Protokół Nr 5/19
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
odbytego w dniu 06 lutego 2019 r. w godz. od 10:00 do 11:30
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie s. 30

* * *

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – *stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu*.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście wg listy obecności – *stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu*.

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska p. Tomasz Bandyk**, który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisja może podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowuje quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:

1. Spotkanie z instytucjami rolniczymi funkcjonującymi na terenie Powiatu Jarocińskiego z Komisją Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Zarządem Powiatu.
2. Sprawy bieżące.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - przedstawiła członków Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Zarząd Powiatu, oraz Sekretarza Powiatu Jana Bartczaka oraz pracownika Starostwa, głównego specjalistę ds. ochrony środowiska, Sławomira Frydryszaka. Przedstawiła wszystkie zaproszone instytucje: Joanna Drygała, Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Jarocinie, Tomasz Kulka, Kierownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Biuro Powiatowe w Jarocinie, Izbę Rolniczą reprezentuje p. Marcin Krawczyk, Przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej Oddział w Jarocinie. Witamy pana Janusza Michałowicza, szefa czterech placówek Ośrodka Doradztwa Rolniczego, ale również tej w Jarocinie, witam serdecznie również panią Bogumiłę Zwierzchlewską Kierownika Oddziału w Jarocinie Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, pana Zbigniewa Surdukowskiego Kierownika placówki terenowej KRUS w Jarocinie oraz pana Janusza Gogołkiewicza Nadleśniczego Nadleśnictwa Jarocin, a także witam media. Spotkanie jest trochę zapoznawcze, ale chcemy dowiedzieć się jakie są aktualne problemy lub czy mają państwa sugestie, czym powinna się zajmować Komisja Rolnictwa. Zależy nam na dobrej współpracy, zarówno z instytucjami jak i organizacjami rolniczymi. Możemy wypracować dialog, co do tego by wspólnie na te tematy rozmawiać. Są to tematy dla nas ważne. Proszę by każdy z państwa po krótkce powiedział, czym się zajmują. Dużo zmian zaszło w Ośrodku Doradztwa Rolniczego więc jako pierwszego poproszę pana Janusza Michałowicza.

P. J. Michałowicz ODR – w Ośrodku Doradztwa Rolniczego od 1 stycznia mamy duże zmiany. Zmieniła się struktura organizacyjna. Powstało tzw. osiem dużych powiatów. Jestem kierownikiem jednego z tych dużych powiatów, w skład którego wchodzi powiaty: krotoszyński, pleszewski, jarociński i kaliski. Łącznie w tych czterech powiatach pracuje ok 50 ludzi. Na każdym z małych powiatów jest koordynator i w Jarocinie mamy pana Jacka Furmaniaka, który w moim imieniu koordynuje sprawy rolnicze. Oprócz tej znanej struktury organizacyjnej zajmujemy się dotychczasową działalnością, ale też staramy się wprowadzać innowacje w rolnictwie. Nowością jest tzw. elektroniczna platforma świadczenia usług. Każdy może pobrać aplikację EPSO na telefon. Mamy wtedy kontakt do każdego doradcy, ale również stacje meteorologiczne, aktualna pogoda, ilość deszczu czy siłę wiatru. W skali województwa mamy 52 stacje meteorologiczne. Przy pomocy

których zbieramy dane. Wdrażamy system powiadamiania rolników o zarazie ziemniaczanej, o zarazie buraka, o chwaściku itd. Staramy się wprowadzać coraz więcej usług tego typu, żeby powiadamiać rolników o poszczególnych patogenach. To zmniejsza ilość oprysków i przekłada się na konkretne korzyści dla rolników. Od tego roku pozyskaliśmy pieniądze z Ministerstwa na usługi dla rolników. Część usług jest w ODR płatnych. Pozyskaliśmy pieniądze dla ponad 1800 gospodarstw, które możemy obsłużyć jeśli chodzi o rachunkowość, analizy gospodarstwa, modernizacje czy restrukturyzacje gospodarstw i możemy to wykonać bezpłatnie. Zależy od kolejności gospodarstw. To jest 1800 gospodarstw w całym województwie, na które otrzymaliśmy dofinansowanie. Jeśli chodzi o normalną działalność to nadal skupiamy się na promocji, szkoleniach, innowacjach w rolnictwie, szkoleniach o dopłaty bezpośrednie, o możliwości ich pozyskiwania. Moja prośba do Zarządu, by można było zintensyfikować prace informacyjne w stosunku do rolników, bo rok 2020 się zbliża i ilość środków które miały być przeznaczone na rolnictwo w tym roku się zamyka. Jeśli jest możliwość, to należy spowodować, by jak najwięcej środków zostało wykorzystane. Trudno gdybać co będzie. Prawdopodobnie dopłaty bezpośrednie zostaną, „Młody rolni” pewnie też jeszcze zostanie. Jednak reszta funduszy najprawdopodobniej się skończy.

Radny T. Bandyk, Przewodniczący Komisji - dzień dobry, mam pytanie, bo dużo rolników pyta, jeżeli chodzi o stację meteorologiczną, czy jest możliwość wyłapywania sygnału i przekazywania informacji jeśli jest nalot omacnicy? Czy rolnicy mogą otrzymywać wcześniej informację, by wiedzieć jak z tym walczyć? Tak samo jak jest z chwościkiem buraka cukrowego, rolnicy przyskają za wcześniej lub za późno. Dobrze, żeby był system powiadamiania, by informacja poszła wcześniej, może do Gmin, a Gmina dalej przekaże na wioski, by rolnicy mogli interweniować tak jak się należy.

P. J. Michałowicz ODR – mamy z chwościkiem doświadczenie, wchodzimy od tego roku. Jest to cykl, by pozwolono nam propagować wśród rolników nasz program informatyczny, to musiał być cykl badań, czy nasz program jest skuteczny. Od tego roku ruszamy z tym. Mamy szereg ulotek o tej aplikacji. Postaram się je dostarczyć do sekretariatu, by je rozprowadzić.

P. Zb. Surdukowski, Kierownik KRUS w Jarocinie – KRUS jest przede wszystkim organem emerytalno – rentowym dla rolników. Oprócz bieżącej działalności ubezpieczeniowej i emerytalno-rentowej zabezpieczamy rolników jeśli chodzi ubezpieczenia macierzyńskie, wypadkowe, chorobowe jak również zdrowotne. Z nowości w tym roku, to od maja ubiegłego roku weszła nowa instytucja pomocnicza rolnika. Ustawodawca uregulował prawa osób, które przychodzą do pomocy przy zbiorach. Można ubezpieczyć pracownika w KRUS, który pracuje na stałe w gospodarstwie. Można to również zastosować również w przypadku pomocnika rolnika. Nie wiem, czy nie jest to rozpowszechnione czy nie ma takiej potrzeby, ale na dzień dzisiejszy na terenie powiatu jarocińskiego pomocników mamy 6. Z uwagi na to, że mamy ubezpieczenia chorobowe dotyczą nas również zwolnienia elektroniczne. Jest niedoinformowanie rolników. Zwolnienia elektroniczne są na mniej niż 30 dni. Musimy wówczas w jak najkrótszym czasie wydać decyzję. Zmieniły się przepisy i w przypadku zwolnień krótszych niż 30 dni wydajemy decyzje odmowne. Kiedy tych zwolnień zbiera się na 30 lub więcej dni, okres objęty odmową dolicza się do kolejnego i wówczas wypłacamy świadczenie chorobowe. Ustawodawca już uchwalił, a wejdzie w życie od marca instytucja emerytów macierzyńskich. Nie mamy jeszcze wypracowanych procedur. Czekamy na wejście w życie ustawy. Mamy jeszcze miesiąc, będą szkolenia i opracowane zostaną formularze. Będziemy przygotowani. Ze względu na to, że jako Kasa szkolimy rolników w zakresie prewencji wypadków, zależy nam żeby, gdy powiat będzie organizował spotkania z rolnikami, na wioskach, gdzie będą w jakiejś większej grupie rolnicy, my chętnie przyłączymy się z syntetycznym szkoleniem. Od trzech lat mamy stałą tendencję spadkową, jeśli chodzi o wypadki w rolnictwie. Rolnicy są coraz bardziej świadomi ryzyka w swojej pracy.

P. T. Kulka, ARiMR - z działań bieżących to na początku wszystkich zapraszam na 20 marca, kiedy organizujemy spotkania, a organizowany jest w całej Wielkopolsce cykl „Wspólnie dla wielkopolskiej wsi”. Jest to trzecia edycja. W ubiegłym tygodniu odbyły się pierwsze spotkania w

innych powiatach, a uczestniczą w tym przedsięwzięciu wszystkie Agencje i instytucje związane z rolnictwem. Obecnie dzisiaj instytucje też będą w tym uczestniczyć trzeci raz i będą omawiane problemy związane z rolnictwem. W tym roku Agencja będzie skupiała się na programie IRZ plus. Zachęcam jak najbardziej do udziału. Jesteśmy obecnie na etapie przyznawania środków na tworzenie Kół Gospodyń Wiejskich. Na terenie powiatu Jarocińskiego jest 35 Kół, z tego 33 otrzymały dofinansowania. Jest to kwota ok. 118 tys. zł. Jesteśmy na półmetku wypłacania środków obszarowych i zdążymy w terminie wszystko wypłacić. Wypłacamy też pomoc de minimis, susze i inne klęski. W ubiegłym tygodniu przedstawiłem Komisji cały harmonogram planowanych na 2019 rok naborów.

Radny T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – tak, wszyscy mieli wgląd. Komisja się zapoznała.

P. J. Drygała, Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii - inspekcja weterynaryjna nie zmieniła swoich struktur i nadal zajmuje się tymi samymi zagadnieniami co dotychczas. Główne dziedziny, które nadzorujemy to zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt i bezpieczeństwo żywności, znakowanie i identyfikacja zwierząt oraz nadzór nad transportem środków spożywczych, zwierząt, nadzór nad paszami. Jeżeli chodzi o choroby zakaźne to priorytetem jest zwalczanie afrykańskiego pomoru świń. W związku z tym dzisiejsza nieobecność szefa, który jest na szkoleniu z zakresu procedur prawnych. Również w ramach spotkań „Wspólnie dla wielkopolskiej wsi” będzie przeprowadzone kolejne szkolenie z zakresu afrykańskiego pomoru świń, głównie skupiające się na zasadach bioasekuracji. Jesteśmy w trakcie prowadzenia kontroli bioasekuracji w gospodarstwach na wsi. Kontrole wypadają różnie, ale w większości gospodarstwa spełniają wymagania z drobnymi niezgodnościami. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo żywności, mamy na gorąco temat dotyczący nielegalnego uboju bydła, który odbywał się na terenie Polski. Obecnie trwa kontrola unijna w tym zakresie w Polsce. Nie wiem na jakim jest etapie. My jesteśmy już po kontroli rzeźni z poziomu powiatu, a mamy dwie ubojnie bydła. Nie stwierdziliśmy większych uchybień. Wczoraj odbyła się niezapowiedziana kontrola z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii i również jest wszystko w porządku. Chciałabym, aby w ramach spotkania „Wspólnie dla wielkopolskiej wsi” Powiatowy Lekarz Weterynarii powiedział kilka słów na temat warunków, jakie muszą być spełnione przy transporcie zwierząt, by bezpośrednio te informacje do rolników przekazać. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo żywności, taki był pozytywny aspekt 14 lutego w Golinie rusza nowa rzeźnia drobiu. Perspektywa jest dosyć pozytywna, plany dosyć szerokie. Otwierają się również nowe fermy drobiu. Rzeźnia planuje wprowadzanie swoich piskląt. Jest dosyć duży rozwój w tym temacie.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – jak wygląda przeprowadzka na nową siedzibę?

P. J. Drygała Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii - jesteśmy w trakcie. Wszystko zależy od środków finansowych, jakie otrzymamy w tym roku. Środki finansowe przyznane na rok ubiegły zostały w całości zagospodarowane. Jeszcze trwają prace wykończeniowe. Jest dosyć zaawansowany stan prac. Jest przede wszystkim ogrzewanie.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - cieszymy się, bo dotychczasowe warunki Inspektoratu nie są za ciekawe. Teraz będzie piękny Inspektorat. Życzymy, żeby Wojewoda środki na dokończenie remontu przekazał.

P. M. Krawczyk, Przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej - przedstawię również pana Roberta Hyżorka, Kierownika Biura Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie. Zachęcam do kontaktu w wynajmowanym pomieszczeniu na ul. Moniuszki 14, naprzeciwko ARiMR. Jako Przewodniczący Rady Powiatowej z ramienia rolników przewodniczę Radzie. Nadzorujemy, opiniujemy, wnioskujemy wszelkie tematy okołorolnicze i rolnicze. Chciałbym podjąć dwa tematy. Sytuacja w rolnictwie jest trudna. Jestem rolnikiem 14 lat. Jest to specyficzny warsztat pracy. Co roku, obojętne w jakiej branży czy warzywna czy hodowlana, co roku jest jakiś problem. Jest problem albo cenowy, albo produktowy. Jest albo za sucho, albo pada

nie wtedy kiedy powinno. Ile by dopłat nie dostał, zawsze będzie mało. Ważne jest, byśmy wspólnie lobbować problem nasz rolniczy, by produktu rolniczego, żywności krajowej nigdy nie zabrakło dla polskiego społeczeństwa. Nie uczestniczymy bezpośrednio w protestach, jednak uważamy że należy usiąść i rozmawiać. Mam okazję dzisiaj przekazać Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa zaproszenie na spotkanie z Ministrem Rolnictwa na 13 lutego. Prywatnie uważam, że blokady nie, ale wyjazd do Warszawy tak.

P. B. Zwierzchlewska, PIORiN – Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa realizuje zadania ujęte w trzech ustawach tj. o ochronie roślin, o środkach ochrony roślin i o nasiennictwie. Częściowo również o mikroorganizmach oraz organizmach zmodyfikowanych genetycznie. W związku z tym są trzy główne działy naszej działalności: pierwszy to nadzór nad zdrowiem roślin. W tym zakresie prowadzimy intensywne lustracje w celu stwierdzenia ewentualnego pojawiania się organizmów kwarantannowych, czyli organizmów podlegających obowiązkowi zwalczania w całej Unii Europejskiej. W momencie kiedy stwierdzimy ich obecność, musimy nadzorować, aby one się nie rozprzestrzeniły, a nawet by je zlikwidować w zarodku. W nadzorze roślin w małym zakresie chodzi o organizmy powszechnie występujące. Głównie chodzi o organizmy podlegające obowiązkowi zwalczania. Część gatunków roślin należy wpisać do rejestru, który prowadzi Inspekcja, by były pod nadzorem. Chodzi o producentów materiału rozmnożeniowego pewnych gatunków roślin oraz ziemniaków. Efektem nadzoru jest oznaczanie pewnych produktów dokumentami, które świadczą o tym, że są to produkty zdrowe. Takim dokumentem jest świadectwo fitosanitarne jeżeli produkty roślinne czy przedmioty pochodzenia roślinnego wysyłane są do krajów trzecich. Natomiast jeżeli obrót materiałami odbywa się w krajach Unii Europejskiej rośliny zaopatrywane są w paszporty roślin. Czekają nas duże zmiany. Od 14 grudnia br. nastąpi znaczne rozszerzenie tych podmiotów, które będą musiały być wpisane do naszego rejestru. Cały materiał rozmnożeniowy będzie musiał być zaopatrywany w paszporty. Czekają nas dużo pracy, ale przede wszystkim również producentów materiału rozmnożeniowego. Wszystkie rośliny ozdobne typu tuje, jałowce powszechnie uprawiane będą musiały być paszportowane. Drugi dział to jest nadzór nad stosowaniem i obrotem środkami ochrony roślin. Nadzór prowadzony jest zarówno w gospodarstwach rolników jak i w sklepach, hurtowniach i u dystrybutorów środków ochrony roślin. Priorytetem na ten rok jest nadzór i uniemożliwienie obrotu środkami sfałszowanymi lub nielegalnego pochodzenia. Jest to bardzo duży problem. Szacuje się, że 10% środków ochrony roślin jest sfałszowanych lub pochodzi z nielegalnej produkcji. W tym roku odbędzie się 4 etap akcji międzynarodowej. Mają miejsce zintensyfikowane kontrole we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Na terenie naszego powiatu nie stwierdziliśmy tego typu środków. Trzecia grupa zagadnień to jest nadzór nad produkcją i obrotem materiałem siewnym. Prowadzimy kwalifikacje polowe, pobieramy próby, badamy laboratoryjnie materiał siewny zanim uzyska status kwalifikowanego materiału siewnego. Ponadto prowadzimy nadzór nad uprawą roślin genetycznie modyfikowanych. W Polsce jest zakaz uprawy roślin genetycznie modyfikowanych. Jednak z roku na rok kontrole są coraz bardziej intensyfikowane, czy faktycznie ten zakaz jest stosowany. W poprzednich latach kontrolowaliśmy wyłącznie uprawę kukurydzy. Natomiast w tym roku kontrole są rozszerzone również o rzepak i soję. Kontrole będą dotyczyły plantacji oraz materiału siewnego. W poprzednich latach na terenie województwa wielkopolskiego nie wykryto stosowania materiału siewnego genetycznie modyfikowanego.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – uważam, że jeżeli jest zakaz hodowli GMO, to powinien być również zakaz importu produktów genetycznie zmodyfikowanych.

V P. B. Zwierzchlewska, PIORiN - mówi się o tym od dawna, ale ten termin zakazu jest sukcesywnie przedłużany. Obecnie został przesunięty do 2022 r. Pierwszy termin to był 1 stycznia 2019 r.

P. Gogońkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin – przypuszczam, że interesuje państwa gorący temat dzików. Chcę zapewnić, że wszystkie służby z nadleśnictwa są zobligowane do monitorowania lasu w zakresie znajdowania padłych dzików. W ubiegłym roku były trzy takie

przypadki, w tym dwa na terenie powiatu jarocińskiego. Wszystkie przypadki były zgłoszone do lekarzy weterynarii i żaden nie był nosicielem choroby ASF. Jeżeli chodzi o wykonanie planu odstrzałów łowieckich dzików na sezon 2018/2019, to na plan minimum 803 szt. w tym momencie wykonane jest ponad 1200 szt. dzików. Jest to 150% planu. Plany tegoroczne są trochę niższe, niż w dwóch sezonach ubiegłych. Świadczy to o tym, że populacja jest stale redukowana. Koła nie mają obowiązku podawania Nadleśnictwu takich informacji, ale w okręgu kaliskim w terminie 19-26 stycznia było zorganizowane 13 polowań. Upolowano 18 sztuk dzików. Posiadam wykwalifikowane służby jeśli chodzi o rozpatrywanie odwołań, odszkodowania za szkody spowodowane na polach uprawnych przez zwierzynę łowną.

Radny T. Grobelny – zawsze interesują nas kolejne nasadzenia. Dobrze jak jest więcej nasadzeń niż wyrębu. Czy zagrażają naszym drzewostanom jakieś choroby na terenie nadleśnictwa?

P. Gogońkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin – jeżeli chodzi o klęskę huraganu z sierpnia 2017 r. to jeszcze prowadzimy akcję sprzątania powierzchni. Do tej pory uprzątnęliśmy powierzchnię 500 ha powierzchni i pozyskaliśmy 210 tys m³ drewna z tej powierzchni. To są trzy przeciętne etapy, gdyby to była planowana gospodarka. Od sierpnia do dzisiaj zajmujemy się tylko tymi pracami. Jeszcze trochę zostało, ale do końca kwartału skończymy. Nasadzeń na tych uszkodzonych powierzchniach będzie dużo. Planujemy wiosną ponad 300 ha nasadzić, a to będzie gdzieś 1/3 klęskowych powierzchni w Nadleśnictwie.

Radny T. Grobelny – a jakieś choroby?

P. Gogońkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin – w związku z tym, że przez huragan dużo powierzchni zostało odsłoniętych. Bardzo długa zrobiła się ściana lasu. Ciepłolubne owady zaczęły nas „napadać”. Jest problem kornika ostrozębnego. Atakuje sosny i jest podobny do kornika drukarza. Lubi ciepło, słońce i atakuje brzegi drzewostanu. W ciągu trzech miesięcy doprowadza do śmierci drzewa. Będzie trzeba wyciąć trochę drzew z tego powodu.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji - czy nie zabraknie z tego powodu sadzonek dla rolników?

P. Gogońkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin - będzie olbrzymie zapotrzebowanie lasu na sadzonki. My mamy dużą szkółkę. Produkuje dużo gatunków drzew liściastych. Specjalizujemy się w produkcji dęba. Mogą być problemy z sosną. Niektóre nadleśnictwa dotknęła klęska i inne nadleśnictwa też produkują więcej sadzonek. Będą kooperacje między nadleśnictwami. Będziemy kupować sosnę z innych szkółek.

P. Sł. Frydryszak, gł. Specjalista ds. ochrony środowiska w Starostwie Powiatowym –podzielę się spostrzeżeniami z mojej wieloletniej pracy we współdziałaniu z komisjami w różnych składach, bo komisja działa od początku funkcjonowania powiatu. Udało się dzięki pracy Komisji zrealizować kilka wniosków, chociaż kompetencje powiatu bezpośrednio związane z rolnictwem nie są zbyt duże. Od 2012 roku w branży wodnej dotujemy Spółki Wodne. To była inicjatywa ówczesnego przewodniczącego pana Karola Matuszaka. Jest to dotacja w wysokości 20.000 zł i dzięki temu udaje się utrzymać struktury Spółek Wodnych. Trudno decyzjami administracyjnymi zmusić do konserwacji urządzeń melioracyjnych. Dzięki tej dotacji z powiatu spółka wodna może też ubiegać się o dofinansowania w innych instytucjach, jak np. samorząd województwa. Dzięki temu wzrasta ilość urządzeń melioracyjnych objętych konserwacją i te struktury spółek wodnych, które funkcjonują w każdej gminie. Nowe kompetencje uzyskała nowa instytucja Wody Polskie, którą będziemy gościć na komisji i na sesji. Z innych działań powiatu w zakresie rolnictwa to należy wspomnieć o klęsce w lasach po huraganie. Wystąpiła ona również w lasach prywatnych głównie w gminie Żerków i Jaraczewo. Bardzo dużo właścicieli zgłosiło szkody. Decyzji o pomoc w posprzątaniu powierzchni zrębem Starosta wydał ponad 20. Uporządkowanie lasu nie jest proste.

Po uporządkowaniu właściciel zgłasza się do Starostwa. Wówczas wraz z Lasami Państwowymi powoływana jest Komisja, która dokonuje pomiaru i po analizie szacowana jest płatność.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - czy są jakieś pytania ze strony radnych do szefów naszych instytucji?

Radny J. Jedraszczyk - na terenie gminy Żerków są tereny, które funkcjonowały w dawnym kombinacie PGR Raszewy. Od paru lat są to powierzchnie nieuprawianej ziemi. Jest to sprawa KOWR, ale ma być wydzierżawiana ziemia i przy tym obiekty poprodukcyjne. Miały być ziemie na powiększenie gospodarstw rolnych. Czy coś wiadomo na ten temat?

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - szef KOWR z południowej wielkopolski będzie u nas w piątek, ponieważ będziemy realizować przekazanie bezpłatne gruntu w Brzostkowie. Możemy zapytać, co dalej. Jest piękny pałac w Raszewach i nie chcielibyśmy żeby uległ dewastacji. Rolnicy bardziej będą zainteresowani oborami i chlewniami, ale na pałac nie każdy się zdecyduje. Być może jakaś spółka byłaby zainteresowana, by wykorzystać pomieszczenia na swoją siedzibę. Plotka wśród rolników w Żerkowie, że być może będzie tam siedziba ODR.

P. J. Michałowicz ODR - była taka koncepcja, bo nadal nie wiadomo co będzie z naszym majątkiem w Gołaszynie, Sielinku i Marszewie. Nic nie jest podpisane z Urzędem Marszałkowskim. Była koncepcja, że zamiast Marszewa mamy dostać Raszewy. Z tego co wiem, ta koncepcja upadła. Trzeba mieć duże środki, by to utrzymać. Raczej Ośrodek nie podoła temu zadaniu.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – jeżeli chodzi o siedziby ODR. Wyrok był skazujący w stosunku do dyrektora, który zdecydował się na oddanie tego majątku Marszałkowi. Nie możecie majątku odzyskać?

P. J. Michałowicz ODR - tak wyrok był skazujący, ale w stosunku do Dyrektora. Dyrektor w pierwszej instancji dostał wyrok 2 lata więzienia plus kilkanaście milionów zwrotu pieniędzy. Jednak procedura była zgodnie z prawem dobrze przeprowadzona. Nie mamy tego majątku. Staramy się, żeby można było odzyskać. Umowę mamy na razie do maja.

Radny J. Jedraszczyk – mam prośbę, jeżeli będzie spotkanie z przedstawicielami KOWR, może zmieniłyby się kryteria dotyczące dzierżawy czy sprzedaży pałacu. On obecnie jest w bardzo dobrym stanie. Wartość architektoniczna zabytkowa, to jest perełka. Należy pałac zabezpieczyć. Tam jest kotłownia. Po zmianie kryteriów znają się ludzie chętni pozyskać pałac. Otoczenie też jest bardzo ładne, jest park. Nie ma intensywnej produkcji, jest bardzo ładne położenie.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – zapytam, jakie KOWR ma pla/ny w stosunku do pałacu w Raszewach.

P. M. Krawczyk, Przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej - zgadzam się z przedmówcą co do zespołu pałacowo-parkowego. Pałac nie może zostać zmarnowany. Jest perełką na terenie powiatu.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – poddaje wobec powyższego pod głosowanie wniosek, który zostanie skierowany do Zarządu Powiatu, by zwrócił się do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa o podjęcie pilnych działań w celu trwałego uregulowania stanu prawnego zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Raszewach gmina Żerków. Komisja z niepokojem obserwuje aktualną sytuację, która może doprowadzić do stopniowego zniszczenia tego obiektu, który zlokalizowany jest na terenie Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego. W celu zachowania cennych walorów kulturowych, architektonicznych oraz przyrodniczych pałacu

w Raszewach wraz z otaczającym go terenem parkowym, zasadnym jest jak najszybsze przekazanie nieruchomości przez KOWR trwałemu zarządcy.

W głosowaniu wzięło udział 5 członków komisji.
Wniosek został podjęty jednogłośnie.

P. M. Krawczyk, Przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej - bobry, jako rolnik i jako myśliwy i widzę jego pracę w terenie. Należałoby wnioskować o regulację populacji tego gatunku na szczeblu województwa i kraju. Proszę o lobbowanie, bo jako samorząd rolniczy nie mamy przebicia.

Radny J. Jedraszczyk - jest to bardzo poważny temat. Musimy dbać o równowagę w przyrodzie. Na terenie gminy Żerków spółki wodne działają obecnie w połowie miejscowości. Jednak są to miejscowości, które mają najwyższą rzędną. Na terenach zalewowych niektórzy rolnicy mieli zdrenowane rowy. Kanał Żernicki od Dobieszczyzny do Komorza jest utrzymywany przez Wody Polskie. W sprawie związane z likwidacją żeremi i zapór bobrowych było składane pismo. Niektóre gminy otrzymały pozwolenie, że na zgłoszenie mogą likwidować bobry. Park Żerkowsko-Czeszewski został inaczej potraktowany. Niestety bobry są tak zorganizowane, że dzisiaj można rozebrać zaporę, a one jutro już ją odbudują. Sprawa funkcjonowania i pokazania rolnikom, że spółki wodne są potrzebne to jest nasz obowiązek. Komisja Rolnictwa w swoim planie kontroli zaplanowała przeprowadzenie kontroli szerokości pasa drogowego, poboczy, stanu rowów odwadniających przy wybranych drogach powiatowych. Miałbym wniosek, by do Wód Polskich wystąpić, by przyspieszyli formalną sprawę związaną z uzyskaniem zgód na telefoniczne zgłoszenie, by na ciekach wodnych można rozbierać tamy wodne bobrowe.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – zgadzam się z panem Krawczykiem jeśli chodzi o bobry, jednak musimy mieć punkt odniesienia, ile tych odstrzałów trzeba zrobić. Nie znam sytuacji ile bobrów jest i ile należałoby odstrzelić. Trzeba to jakoś obliczyć.

P. M. Krawczyk – jeśli chodzi o regulację populacji, to chodzi o miejsca newralgiczne, gdzie nie powinno ich być.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – Wody Polskie zgodnie z planem będą na komisji w marcu.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - w ubiegłym roku gdy tworzyły się Wody Polskie zorganizowane było spotkanie, byłem tam gościem. Była prezentacja dotycząca struktur Wód Polskich. Jesteśmy na terenie trzech zlewni. Była tam informacja do kogo można się zwracać, kto odpowiada za poszczególne tereny. Byłoby dobrze, gdyby radni otrzymali tę prezentację.

P. M. Krawczyk - oddam głos panu Robertowi Hyżorkowi, Kierownikowi Powiatowego Biura Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

P. R. Hyżorek - mam taką prezentację i chętnie udostępnię.

Radny J. Jedraszczyk – chciałem zwrócić uwagę na problem folii rolniczych. Był helikopter lotniczego pogotowia i wkręciła mu się folia. Były instytucje, które zbierały folie i siatki rolnicze. Rolnik staje się jednostką, która środowisko zaśmieca. Spalić nie wolno, nikt nie chce zbierać. Rolnik trochę zaśmieca środowisko. Prośba, bo występowaliśmy do ZGO i odpowiedziano, że sprawy mają być ustawowo uregulowane. Musimy wymóc, by uregulować ten temat i trzeba rolnikowi podać rękę.

P. M. Krawczyk – zgadzam się, że problem jest. Jeżeli chodzi o folie, to jest firma prywatna chyba w Fabianowie, która zbiera wszelkie folie i siatki, jest to półprodukt pod tworzywo sztuczne i jest zbyt. Jest to też kwestia świadomości rolnika. Dlaczego jeśli jest większa świadomość jeśli chodzi o segregację odpadów, jest coraz więcej śmieci w lesie.

Radny J. Jedraszczyk – łańcuch dobrych nawyków został przerwany. Zbyt surowców zbieranych przez firmy się zachwiało. Podobno szło to do Chin, ale już nie ma zbytu. ZGO nie odbiera odpadów porolniczych.

P. Gogołkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin – wydajemy corocznie ponad 100.000 zł na sprzątanie śmieci w lasach. Czasami uda się znaleźć jakiś dokument, po którym można sprawcę namierzyć, a leśniczy ma uprawnienia do nałożenia mandatu.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – rolnicy nie wiedzą co robić z foliami i siatkami. Firmy każą sobie za to płacić, że zabiorą odpady. Pisaliśmy wniosek do ZGO, żeby odbierali wszystkie odpady.

P. M. Krawczyk - podobnie jest z opakowaniami po środkach ochrony roślin. Zakład, który handluje środkami, ma obowiązek odbierać opakowania. Podobnie powinno być z folią i siatkami. Powinien być zapewniony odbiór zużytego materiału.

P. St. Frydryszak, gł. Specjalista ds. ochrony środowiska w Starostwie Powiatowym – był kierowany wniosek do ZGO i problem pojawił się, że rynek zbytu się zapchał, głównie w Chinach. Różne instytucje kierują wystąpienia do Ministerstwa. Prace idą w tym kierunku, że odpady mają je odbierać producenci. Gdyby ta folia trafiła do worka w kolorze żółtym to ZGO odbierze jako komunalne. Jednak jeśli są większe ilości to już nie odbierze. Powiat od wielu lat idzie w kierunku edukacji przeprowadza akcję „Sprzątanie świata” i konkurs proekologiczny Śmieciom stop”.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – jeżeli będzie potrzeba, to proszę zwracać się pisemnie z wnioskami jeśli będzie trzeba jakieś problem wyjaśnić. Możemy kiedyś ponowić spotkanie, gdy pojawia się nowe tematy.

Radny J. Jedraszczyk - wiosna idzie i czy będzie można wchodzić do lasu, jak z wjazdami do lasu duktami, w zgodzie z przepisami by tereny promować. Na punkcie widokowym znowu kukurydza posadzona.

P. Gogołkiewicz, Nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin – teren o którym pan mówi już jest w większości uprzątnięty. Zakazy znikną w najbliższym czasie. Planowana jest platforma widokowa, by kukurydza przestała przeszkadzać w obserwowaniu i podziwianiu Szwajcarii Żerkowskiej.

P. M. Krawczyk – jeśli chodzi o GMO, czy to będzie mąka, pieczywo, czy kurczak, czy inne mięso to jest wychodowane z paszą GMO. My rolnicy nie możemy konkurować z rynkiem zachodnim, czy nawet unijnym w zakresie kosztów uprawy. My nie możemy tego uprawiać, ale całe nasze społeczeństwo konsumuje GMO. Może wnioskujemy, jeżeli możemy konsumować, to dlaczego nie możemy uprawiać.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – to jest decyzja na szczeblu nawet nie krajowym, a europejskim.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – powinien być zakaz sprowadzania produktów z GMO. Głównie soja jest sprowadzana.

P. B. Zwierzchlewska - nasze rośliny strączkowe nie są w stanie zastąpić tej ilości i jakości białka jaka jest w soi.

P. M. Krawczyk - koszty produkcji wzrastają, mamy restrykcyjne przepisy.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński - dziękuję za spotkanie. Miło, że państwo przyjęli zaproszenie.

P. T. Bandyk, Przewodniczący Komisji – rozumiem, że nie ma więcej pytań. Dziękuję za przybycie i uczestnictwo. Zamykam posiedzenie.

Ad.pkt.2 Sprawy bieżące.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad posiedzenie zakończono o godz. 11.30.

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Tomasz Bandyk

Protokołowała:

E. Wielńska